



W SERCU MARYI

www.sanktuariumtarnowiec.parafia.info.pl

Tarnowiec, 7 marca 2021

Nr 9 (140), III Niedziela Wielkiego Postu

O modlitwie – początek

Modlitwa nie jest celem życia chrześcijańskiego. Jest natomiast istotnym elementem tego życia. Bez niej ciężko by było nazwać kogoś chrześcijaninem. Nie jestem chrześcijaninem, aby się modlić czy uczestniczyć we Mszy świętej. Modlę się i uczestniczę we Mszy, aby być chrześcijaninem nie tylko z nazwy ale od wewnątrz. Modlitwa jest bowiem budowaniem więzi z Bogiem, który mnie kocha; to wchodzenie w osobową relację z Miłującym Ojcem; a z tego spotkania wypływają chrześcijańskie postawy w życiu codziennym.



Zapraszam Cię dziś do spojrzenia na swoją modlitwę. Zastanów się na początek jak ją traktujesz – jako obowiązek „do odmówienia” czy spotkanie z drugą Osobą, którą Cię kocha i którą ty kochasz? Łatwo to sprawdzić. Pomyśl na ile modlitwa jest rozmową, w której ja mówię do Boga ale też pozwalam Mu mówić poprzez stwarzanie przestrzeni ciszy czy sięganie w trakcie modlitwy po Pismo Święte – które jest Słowem Boga. A może jest ona tylko odmówieniem wyuczonych modlitw czy odczytaniem gotowych tekstów z książeczki. Czy taka modlitwa może budować relację, przyjaźń, bliskość?

A zatem jak się modlić?

Jest tysiące sposobów modlitwy. Tak naprawdę każdy z nas jest inny i inaczej będzie wchodził w relację z Bogiem, inaczej będzie wyglądał ta rozmowa. Dla jednych będzie ona z większym zaangażowaniem rozumu, dla innych zaś z aktywnością wyobraźni czy emocji. Jednym będzie pomagać pełna cisza, innym w doświadczenie modlitwy wprowadzi muzyka. Jedno jest wspólne... trzeba nie tylko do Boga mówić ale pozwolić Mu mówić – stworzyć swoją przestrzeń, w której Bóg będzie mógł do nas przemówić.

Kilka podpowiedzi... Dziś dotyczących spraw „zewnątrznych”.

Warto na modlitwę wybrać **odpowiedni czas**. Odpowiedni to znaczy taki, który najlepiej pomoże nam się skoncentrować, kiedy będziemy najbardziej wolni wewnętrznie by stanąć przed Panem. Nigdy nie będzie on w stu procentach taki, jakbyśmy chcieli ale powinniśmy się zastanowić, który moment naszego dnia będzie najlepszy. Dla jed-

nych będzie to rano gdy jeszcze inni domownicy śpią; dla innych wieczorem po wypełnieniu wszystkich obowiązków – jako chwila odpoczynku przy kochającym Bogu; dla jeszcze innych w ciągu dnia, gdy nie pracuje się zawodowo lub praca jest w innych godzinach. Oczywiście dobrze jest zacząć i zakończyć każdy dzień krótką modlitwą – zawierzenia danego dnia i podziękowania za niego; ale ważniejsze jest by umieć wygospodarować chwilę na osobiste trwanie przy Panu pośród swoich obowiązków – stosownie do swojego powołania i możliwości czasowych. Każdy jednak przy odrobinie dobrej woli, nawet pośród licznych obowiązków rodzinnych i zawodowych, może znaleźć kilka minut na „sam na sam” z Bogiem. Gdy kogoś kochamy zawsze dla Niego znajdziemy czas i będziemy potrafili to zrobić bez uszczerbku dla swoich obowiązków. Pomyślmy ile czasu nieraz spędzamy bezmyślnie ze smartfonem w ręce lub przed ekranem (telewizja, internet)... To może uda się znaleźć te kilka minut?

Wybierając czas dobrze jest określić sobie **długość swojej modlitwy**. To podpowiedź św. Ignacego Loyoli, który wskazuje, że zdecydowanie o długości modlitwy chroni nas przed dwoma pokusami: aby skrócić modlitwę gdy ona nam „nie idzie” lub aby ją wydłużyć gdy jest nam dobrze, kosztem zaniedbania tego, co mamy zrobić – np. zajęcia się swoimi dziećmi.

Wreszcie ważną sprawą jest **zadbanie o miejsce modlitwy**. Pomocą w rozmowie z Bogiem jest otoczenie. Sam Pan Jezus nam mówi, że „gdy chcesz się modlić wejdź do swej izdebki i zamknij drzwi”. Dobrze jest na czas modlitwy wybrać miejsce odosobnienia, maksymalnie wyłączające nas z „szumu” świata. Potrzeba też wyłączyć na ten czas wszystkie „rozpraszcacze”: telefon, radio, telewizor. Warto także mieć przed oczami jakiś obraz lub ikonę czy zapalić świecę, aby stworzyć „klimat” spotkania. Nie jest to najważniejsze ale pomaga nam utrzymać uwagę.

Pomyśl dziś o Twojej modlitwie. Jeżeli jest Ci ciężko, to może warto zadbać na początek o te uwarunkowania zewnętrzne? Wnet zastanowimy się nad innymi elementami pomocnymi w modlitwie.

ks. Łukasz

SŁOWO NA NIEDZIELĘ

Wj 20,1-17 Ps 19 1 Kor 1,22-25 J 2,13-25
Zbliżają się Święta Paschalne. Jesteśmy już na półmetku Wielkiego Postu. Jezus już dziś chce przyjść do Twojego serca. Co w nim dziś znajdzie? Przeczytaj dzisiejszą Ewangelię i pomyśl.

Ogłoszenia parafialne

1. Dziś po Gorzkich Żalach zmiana tajemnic różańcowych.
2. Zapraszamy do uczestnictwa w nabożeństwach Drogi Krzyżowej i Gorzkich Żali. Drogi Krzyżowe w piątek o godz. 11:30 i o 17:30. Gorzkie Żale w sobotę o 17:15 i w niedzielę o 15:45. Prosimy, aby nie przychodzić dwa razy na dane nabożeństwo.
3. W czwartek dodatkowa Msza święta o godz. 20:00, w czasie której w okresie Wielkiego Postu rozważamy czym jest nasz chrzest. Po niej adoracja całonocna. Adoracja kończy się w piątek o godz. 11:30.
4. W tym tygodniu rozpoczynamy spowiedź parafialną: we wtorek Tarnowiec, w środę Potakówka, w piątek Umieszcz. Spowiedź od godz. 15:00 do 18:00 i od 18:30 do 20:00. W czasie spowiedzi adoracja Najświętszego Sakramentu. Na rozpoczęcie Koronka do Miłosierdzia Bożego. Komunia święta będzie udzielana co kilkanaście minut.
5. Odwiedziny chorych z postugą sakramentalną będą w sobotę 20 i 27 marca. Nie będziemy odwiedzać chorych według stałych list. Przyjedziemy tylko do tych, którzy zostaną zgłoszeni. Zapisy w zakrystii lub telefonicznie. Prosimy, aby zainteresować się sąsiadami i przekazać im tą informację.
6. Dziękujemy za sprzątanie i ofiary w minionym tygodniu. W tym tygodniu zapraszamy gr. i 6. z Roztok.
7. Caritas rozpoczął zbiórkę darów na potrzebujących z parafii. Kosze wystawione są w kościele oraz w przyjaznych sklepach.
8. Przy wyjściu z kościoła można jeszcze nabyć baranki wielkanocne.
9. W zakrystii można nabyć książeczki o tradycjach Wielkiego Postu i Święt Wielkanocnych.
10. W zakrystii są do odebrania rozpiski Mszy św. pogrzebowych za śp. Janinę Ryżowicz i Helenę Nowacką. Można je znaleźć także na stronie parafii.
11. Przypominamy, że intencje Mszy świętych zamawiamy tylko w zakrystii u księdza po każdej Mszy świętej. Inaczej przekazane intencje (np. wrzucone do skrzynki czy na składkę lub przesłane pocztą) nie będą odprawiane.
12. Dziękujemy za ofiary na misje w zeszłym tygodniu. Zebraliśmy 2016,50zł.
13. W przededniu Dnia Kobiet otaczamy wszystkie nasze panie ciepłem i polecamy opiece Matki Bożej Tarnowieckiej.
14. Składka mszalna do koszyków za ławkami

Intencje Mszy świętych

Poniedziałek 08.03	
7:00	+ Jan Gorczyca (int. od rodziny Sikorów) + Stefan Bielski (int. od swatowej Heleny)
18:00	+ Tadeusz Bućko (greg.) + Kazimiera Karaś
Poza	+ Jan Czubik (int. od pracowników Banku Spółdzielczego w Tarnowcu) + Robert Wrona (int. od Drewniaków i cioci Kazi z Zarzecza) + Tomasz Pisz (int. od kolegów z Huty Szkła w Czeluśnicy)
Wtorek 09.03	
7:00	+ Andrzej Polak (w 22. rocz. śm.) + Ryszard Surma (w 13. rocz. śm.)
18:00	+ Tadeusz Bućko (greg.) + Stefan Bielski (int. od żony)
Poza	+ Jan Czubik (int. od OSP Łajsce) + Robert Wrona (int. od Marty i Andrzeja Soboń z rodziną) + Tomasz Pisz (int. od kolegów z Huty Szkła w Czeluśnicy)
Środa 10.03	
7:00	+ Stefan Bielski (int. od córki Danuty z rodziną) + Franciszek Budnik (int. od siostry i rodziny Majków)
18:00	Za ofiarodawców + Tadeusz Bućko (greg.)
Poza	+ Jan Czubik (int. od OSP Brzezówka) + Robert Wrona (int. od rodziny Gazdów i Mroczków) + Tomasz Pisz (int. od członków OSP Rostoki)
Czwartek 11.03	
7:00	+ Stefan Bielski (int. od rodziny Kozów z Brzezówki) + Franciszek Budnik (int. od Czajów z Nowego Żmigrodu)
18:00	+ Tadeusz Bućko (greg.) + Stanisław Wietcha (w 4. rocz. śm.) i jego zmarli rodzice: Ludwik i Stefania
Poza	+ Jan Czubik (int. od OSP Łubno Szlacheckie) + Robert Wrona (int. od rodziny Motkowicz z Rostok) + Tomasz Pisz (int. od koleżanek z Chirurgii)
20:00	Za syna synowej i ich dzieci
Piątek 12.03	
7:00	+ Franciszek Budnik (int. od kuzyna Adama) + Jerzy Famurat (int. od koleżanek Ewy, Grażyny i Ani z rodzinami)
18:00	+ Tadeusz Bućko (greg.) + Stefan Bielski (int. od załogi Delikatesy Centrum)
Poza	+ Jan Czubik (int. od Wójta Gminy Jasło) + Robert Wrona (int. od rodziny Bochnia, Betlej i Tomasik) + Tomasz Pisz (int. od koleżanek z Chirurgii)
Sobota 13.03	
7:00	+ Stefan Bielski (int. od córki Anny z rodziną) + Franciszek Budnik (int. od koleżanek i kolegów córki Ewy z NSP we Wrocance) + Jerzy Famurat (int. od rodziny Witkoś)
18:00	+ Tadeusz Bućko (greg.) + Teresa Mazur + Edward Sanocki
Poza	+ Jan Czubik (int. od Dyrekcji i pracowników Gminnego Przedszkola w Tarnowcu) + Robert Wrona (int. od rodziny Bochnia, Betlej i Tomasik) + Tomasz Pisz (int. od rodziny Kwiecińskich)
Niedziela 14.03	
7:00	+ Jan i Irena Kozłowscy (w 5. rocz. śm. Jana) i Bożena Stopyra
8:30	W 15. rocz. urodzin Basi, dziękczynna z prośbą o dalszą opiekę
10:00	+ Tadeusz Bućko (greg.)
Poza	+ Jan Czubik (int. od Edyty i Roberta Hap z dziećmi) + Robert Wrona (int. od Bochnia, Betlej i Tomasik) + Tomasz Pisz (int. od koleżanek i kolegów z Rostok i Sądkowej)
11:30	Za parafian + Joanna i Franciszek Radoń
16:30	+ Edmund Rozpara (w 9. rocz. śm., int. od żony z rodziną)

KATECHEZA

Por. Katechizm Kościoła Katolickiego 1810nn.

Cnoty ludzkie, nabyte przez wychowanie, świadome czyny i wytrwale podejmowane wysiłki, są oczyszczane i podnoszone przez łaskę Bożą.

Pozostały nam do omówienia jeszcze cnoty teologalne, które uzdalniają władze człowieka do uczestnictwa w naturze Bożej. Cnoty teologalne bowiem odnoszą się bezpośrednio do Boga. Uzdalniają one chrześcijan do życia w jedności z Trójcą Świętą. Ich początkiem, motywem i przedmiotem jest Bóg Trójjedyny. Są wszczepione przez Boga w dusze wiernych, by uzdolnić ich do działania jako dzieci Boże i do zasługiwania na życie wieczne. Są trzy cnoty teologalne: wiara, nadzieja i miłość.

Wiara jest cnotą teologalną, dzięki której wierzymy w Boga i w to wszystko, co On nam powiedział i objawił, a co Kościół święty podaje nam do wierzenia, ponieważ Bóg jest samą prawdą. Przez wiarę "człowiek z wolnej woli cały powierza się Bogu". Dlatego wierzący **stara się poznać i czynić wolę Bożą. Wiara, pozbawiona nadziei i miłości, nie jednoczy** wiernego w sposób pełny z Chrystusem i nie czyni go żywym członkiem Jego Ciała. Służba i świadectwo wiary są nieodzowne do zbawienia.

Nadzieja jest cnotą teologalną, dzięki której **pragniemy jako naszego szczęścia Królestwa niebieskiego i życia wiecznego**, pokładając **ufność w obietnicach** Chrystusa i opierając się **nie na naszych siłach**, ale na pomocy łaski Ducha Świętego. Cnota nadziei odpowiada dążeniu do szczęścia, złożonemu przez Boga w sercu każdego człowieka; **podejmuje** ona te oczekiwania, które inspirują działania ludzi; **oczyszcza** je, by ukierunkować je na Królestwo niebieskie; **chroni** przed zwątpieniem; **podtrzymuje** w każdym opuszczeniu; **poszerza** serce w oczekiwaniu szczęścia wiecznego. Nadzieja jest pewną i trwałą **kotwicą duszy**, która przenika poza zasłonę, gdzie Jezus poprzednik wszedł za nas. Wyraża się w modlitwie i karmi się nią, szczególnie w modlitwie "Ojcze nasz", streszczającej to wszystko, czego nadzieja pozwala nam pragnąć.

Miłość jest cnotą teologalną, dzięki której miłujemy Boga nade wszystko dla Niego samego, a naszych bliźnich jak siebie samych ze względu na miłość Boga. Jezus czyni **miłość przedmiotem nowego przykazania**. Pan prosi nas, byśmy jak On miłowali nawet naszych nieprzyjaciół, stali się bliźnimi dla najbardziej oddalonych, miłowali dzieci i ubogich jak On sam. Święty Paweł Apostoł przekazał niezrównany obraz miłości: **Miłość cierpliwa jest**, łaskawa jest. Miłość nie zazdrości, nie szuka pokłasku, nie unosi się pychą; nie dopuszcza się bezwstydu, nie szuka swego, nie unosi się gniewem, nie pamięta złego; nie cieszy się z niesprawiedliwości, lecz współweseli się z prawdą. Wszystko znosi, wszystkiemu wierzy, we wszystkim pokłada nadzieję, wszystko przetrzyma. Miłość przewyższa wszystkie cnoty; jest pierwszą z cnot teologalnych. Miłość usprawnia i oczyszcza naszą ludzką zdolność miłowania. Podnosi ją do nadprzyrodzonej doskonałości miłości Bożej.

Owocami miłości są radość, pokój i miłosierdzie. Miłość wymaga dobroci i upomnienia braterskiego; jest życzliwością; rodzi wzajemność; trwa bezinteresowna i hojna. Miłość jest przyjaźnią i komunią.